Nro 44.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 31 MAJA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg, dnia 21 Maja v. s.

Jenerał Infanteryi, Xiąże *Łobanow-Rostowski* naymiłościwiey mianowany kawalerem orderu ś. Równoapostolskiego Xiążęcia *Włodzimierza*, pierwszey klassy, wielkiego krzyża.

Jenerał Infanteryi *Barklay-de-Tolli* naymiłościwiey udarowany brylantowanemi znakami orderu ś. *Alexandra Newskiego*.

Jenerał Leytnant *Saken* naymiłościwiey mianowany kawalerem orderu ś. *Alexandra Newskiego*.

Jenerał Intendent 3ciego zachodniego woyska, Aktualny Radca Stanu, *Rachmanow*, naymiłościwiey mianowany kawalerem orderu ś. Równoapostolskiego Xiążęcia *Włodzimierza*, drugiey klassy, wielkiego krzyża.

Gubernator Cywilny Włodzimierski, Aktualny Radca Stanu, *Suponiew*, Jenerał Major *Begiczew* i Jenerał Major artylleryi *Bucholtz*, naymiłościwiey mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Inspektor kwarantanny w *Mohilewie*, Radca Stanu *Nawrocki*, naymiłościwiey mianowany Aktualnym Radcą Stanu. (*P. P.*)

Ryga 24 Maja.

Dziś przeciągała przez nasze miasto pierwsza Brygada rezerwowey artylleryi konney. Piękność ludzi, dział i koni w radośne wszystkich wprawiała zadziwienie. (*Zuschauer.*)

WIADOMOSCI URZĘDOWE OD WOYSKA.

Jenerał Infanteryi Barclay-de-Tolli donosi Jego Imperatorskiey Mości, *pod dniem 7 Maja.*

Spieszę powinszować Waszey Imperatorskiey Mości zwycięstwa, w tey chwili odniesionego nad nieprzyiacielem, który wielkie siły pod *Königswartha* zgromadził. Zupełnie on wypędzony został z tego mieysca, utraciwszy 4 działa i 1500 ludzi jeńców, w liczbie których znayduią się 1 Jenerał Dywizyyny i 1 Jenerał Brygady, i nadto wielką liczbę w poległych: teraz ścigaią go już o 3 wiorsty. W prawey stronie od *Königswartha*, Pruski korpus *Yorka*, ciągle na nieprzyiaciela mocny rzuca ogień, i co godzina dzielniey go naciska. Zwycięstwo to w teraźnieyszey chwili tém jest świetnieysze, że *Königswartha* zupełnie oczyszczona, a nieprzyiaciel przez jednę tylko 18tą dywizyą naszą odparty został; posłana zaś na pomoc dla niey 9ta dywizya, tylko co zaczyna teraz do rozprawy wchodzić. Na wzmocnienie korpusu *Yorka* wysyłam 3 bataliony naszych grenadyerów; korpus ten w strasznym jeszcze jest ogniu, a ja będę go wspierał i więcey podług potrzeby. W tey chwili odbieram wiadomość, że już do 10ciu dział na nieprzyiacielu zdobyto.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Wrocław dnia 17 Maja, n. s.

Pośpieszam z udzieleniem ci radośney i ważney nowiny, którą Jenerał Gubernator prowincyi Szląskiey, Hrabia v. *Götze*, przeszłey nocy przez gońca otrzymał; to jest: że pomiędzy *Austryą*, *Rossyą* i *Prusami* przymierze aliansu zostało formalnie zawarte.

Dziś z rana o godzinie 6tey Jenerał v. *Götze* naszego Xiążęcia o tey nowinie uwiadomił. (*Zukch:*)

(*W teyże Gazecie w innem mieyscu czytamy:*)

(Podług wiadomości ze wszech miar godnych wiary, w dniu 24 (12) Maja, znaczny korpus woysk Austryackich złączył się z woyskami Monarchów sprzymierzonych: po czém woysko Francuzkie swóy odwrót natychmiast rozpoczęło. Twierdzą, że *Drezno* jest już w ręku woysk sprzymierzonych.)

Z listu jednego Officera Pruskiego z Baruth *dnia 20 Maja w południe o godzinie 12tey.*

„ Wczoray z rana o godzinie 3ciey, pociągneliśmy tu z *Mittenwalde*, i w godzinę potém poszliśmy do *Goltzen*, dziewięć mil od *Berlina*. Nieprzyiaciel cofnął się przed nami w naywiększym pośpiechu. Tey nocy Rotmistrz *Blankenburg*, napadłszy w 70 koni w *Luckau* na tylną straż Francuzką, do 40 Officerów i przeszło 200 szeregowych wziął w niewolą.

Magdeburg i Wittenberg są od wóysk Rossyyskich opasane.

W pozycyi między *Potsdamem* i *Mittenwalde*, stoi wystarczaiący do odparcia wszelkiey napaści korpus woyska naszego: my zaś we 20,000 ludzi idziemy za nieprzyiacielem w kierunku prostym przez *Luckau*, *Kalau*, do *Elsterwerda*.

Allians z Austryą został woyskom naszym urzędowie ogłoszony. (*Zuschauer.*)

Wrocław, dnia 11 Maja n. s.

Gazeta tuteysza umieściła wczora odezwę Szląskiego Rządu Wojenno-Guberskiego, przez którą kray ten powołuie się do jak nayśpiesznieyszego formowania ziemskiego uzbroienia. W odezwie tey między innemi czytamy: „ Wspomnienie na wielką bitwę d. „ 2go t. m., świętą jest i dzielną pobudką do ko- „ niecznego formowania woyska ziemskiego; owo- „ cem wylaney krwi bohatyrów, którzy tam walczyli; „ nagrodą niebespieczeństw, na jakie się tam wysta- „ wiali Król nasz ukochany i Xiążęta Jego domu, jest „ ów pożądany pokóy, który da kiedyś oyczyźnie na- „ szey swobodę i trwałe bespieczeństwo. Kto dla „ takiego pokoiu nie poświęci z ochotą wszystkiego, „ ten nie zasługuie, aby kosztował poświęconych je- „ go owocow. „ (*P. P.*)

Wurschen (w Saxonii), *dnia 17 Maja n. s.*

Z nayvwiększém ukontentowaniem dla wszystkich dobrze myślących, a szczęściem dla całych *Niemiec*, sprzymierzone Rossyysko-Pruskie woyska, codzień obcinaią skrzydła niekarnemu i rozpustnemu *Napoleona* woysku, które ze wszech względów do szarańczy przyrównać można. Wczora przybył do woysk sprzymierzonych Rossyyski Jenerał *Barklay-de-Tolli*, z woyskami pod jego dowództwem zostaiącemi; tył zaś nieprzyiacielowi, podług powieści, Austryacy wziąć maią. Zawczora był na obiedzie u Imperatora Rossyyskiego i cały dzień u tego Monarchy bawił poseł Dworu Austryackiego Hrabia *Stadion*. Tegoż dnia przybiegł do Imperatora goniec od Rossyyskiego Jenerała *Sakena*, z doniesieniem, o zaięciu miasta *Krakowa* przez woyska Rossyyskie, i o rozbroieniu reszty woysk Polskich.

Waleczny Rossyyski Jenerał *Miloradowicz*, w nagrodę wielkich zasług i czynów swoich, któremi się on równie na polach oyczyzny, jako i w dalekich od niey krajach, zaszczycił, przez Imperatora Rossyyskiego wyniesiony został na dostoyność Hrabiego. (*Pocz: Póln:*)

Z tegoż mieysca, dnia 20 Maja, n. s.

W tey chwili doszła nas przyiemna wiadomość o zwycięstwie, dnia wczorayszego przez Rossyyskiego Jenerała *Barklaia-de-Tolli*, odniesioném nad woyskami Francuzkiemi, które zupełnie zniesione zostały. Utarczka była między *Hoyerswerda* i *Königswartha*. Francuzi utracili 10 dział, w niewolą im zabrano 1go Jenerała i około 2000 ludzi rang niższych; na placu zaś poległ 1 Jenerał i wielka liczba Sztabs i Ober Officerów i żołnierzy. Francuzi nie oglądaiąc się przed Rossyanami uciekaią. Dzięki Naywyższemu. Rzeczy wybawicielów *Germanii* pomyślnie i szczęśliwie idą. — Mówią, że Jenerał *Barklai-de-Tolli* udarowany został orderem ś. *Jędrzeja*. (*Poczta Północna.*)

Görlitz, dnia 20 Maja n. s.

Woysko Jenerała kawaleryi Barona *Barklaia* de *Tolly*, połączyło się z woyskami zgromadzonemi pod wodzą Jenerała Hrabiego *Wittgensteina*, i składa prawe skrzydło. Woysko Jenerała *Blüchera* stoi pod *Hochkirchen*: kwatera Jenerała Hrabiego *Wittgensteina* jest w *Steindorf*. Codziennie tędy przeprowadzaią jeńców wszelkiego narodu. Przed dwóma dniami prowadzono tędy znaczną liczbę *Kroatów*, z dawnieyszego *Szluińskiego* regimentu granicznego, których Rossyanie, jako ludzi swoiego pokolenia, wyznaiących jedną wiarę i dawnych Austryackich poddanych, przy swoich tornistrach zostawili, i w niejaki sposob udarowali wolnością. Spodziewamy się, że ci waleczni ludzie wkrótce za tęż samą sprawę walczyć będą, za którą ich naród od roku 1792 we czterech woynach wiernie służył prawym swoim Monarchom.

Kozacy niespodzianie na nowo ukazali się pod *Dreznem*. Ośm tysięcy tey lekkiey kawaleryi, pod 14stą różnemi dowodcami, między którémi nam *Prendela*, *Łańskiego* i *Emmanuela*, mianuią, dręczą z tyłu, i w ustawiczną trwogę wprawiaią woysko nieprzyiacielskie, które się w bardzo niewygodném położeniu, wśród zniszczonego i wycięczonego kraju znayduie. Podług zeznania jeńców, żołnierze Francuzcy przez dni trzy żadney nie mieli żywności. Dezercya prócz tego jest wielka, a z powodu bliskości gór Czeskich bardzo łatwa. Dwa bataliony Kroatów w całey swoiey massie poszły. Wczoray przybył tu znaczny hufiec Hiszpanów.

Spodziewamy się, że w tych dniach zacznie się tu formować Niemiecko-Saski korpus pod wodzą Jenerała *Thielmann*, Półkownika *Carlowitz*, i innych dobrze myślących oficerów. (*Zuschauer.*)

Stralsund dnia 15 Maja n. s.

Miasto nasze ponosi teraz tak liczny kwaterunek, że w tey chwili niepodobnaby mu było więcey woyska pomieścić.

Wczoray częścią tu, częścią do *Greifswald* przybyło 30 okrętów przewozowych, które żołnierzy, konie, działa, i t. p. przyniosły. Pięć fregat stoi ieszcze przy wyspie *Rugen*.

Stralsund d. 19 Maja.

J. K. W. Xiąże następca tronu na dniu 17 t. m. z *Carlscrony* pod *Perth* do *Moenchgut* wylądował, i zaraz potém udawszy się do zamku Królewskiego w *Putbus*, gdzie przytomni Jenerałowie Baron *Adlercreutz* i Baron *Sandels* na iego przyięcie oczekiwali, noc tam przepędził. Wczoray zaś o godzinie 7mey wieczorem tu przybył, od całego Jeneralitetu i członków Królewskiego rządu uroczyście przyięty.

Stralsund dnia 20 Maja.

Dnia wczorayszego przybył tu Xiąże *Cumberland* z orszakiem swoiey służby, i Xiąże następca tronu natychmiast go odwiedził — Dziś pięć batalionów woysk Szwedzkich wyruszyło ku *Elbie*, iutro zaś więcey woyska udaie się w tęż drogę. Do tey pory w *Pomeranii* i w *Meklemburskiém* znayduie się 24,000 Szwedów — Wyprawa w *Gotenburgu* przygotowana siadła iuż na okręty, równie iak kawalerya w *Carlscronie*. Xiąże Następca Tronu na wyspie *Rugen* do Deputowanych Stanu Szlacheckiego powiedział: „Wieleście strat i cierpień ponieśli: lecz, ieżeli Szwedzi „w tey walce nie zginą, wszystko to wam nadgrodzone bydź musi.„ (*Zuschauer.*)

Hamburg d. 21 Maja.

Dnia dzisieyszego po południu woyska Szwedzkie weszły do miasta naszego. Xiąże następca tronu postanowił bronić Miast Hanzeatyckich i oswobodzić *Hannower*. Pod iego dowództwem działać ma 32,000 Szwedów, którzy przez Rossyan, Anglików, i Prusaków wzmocnieni woysko naymniey od 60,000 ludzi składać będą. Znayduiące się iuż nad *Elbą* liczne korpusy, maią nieodwłócznie przebydź tę rzekę, i wkrótce nieprzyiaciela z okolic naszych wypędzić.

Pozawczoray przysłane tu na naszą obronę woyska Duńskie otrzymały z *Kopenhagi* rozkaz opuszczenia Hamburskiey ziemi. Rozkaz ten wypełniony został tegoż dnia wieczorem, a zaraz o drugiey po północy Francuzi z *Feddel* i z bateryi w pobliskości wzniesionych żywy ogień do miasta rozpoczęli. Bateryе nasze odpowiadały im z równąż żywością, i około trzeciey godziny do milczenia nieprzyiacielskie przywiodły. Szkoda przez to strzelanie nam zrządzona iest mało znacząca, ieden człowiek z mieyskiey gwardyi zabity, a 5ciu lub 6ciu lekko ranieni. Przeszłey nocy spodziewaliśmy się odnowienia tey samey sceny, lecz oprócz kilku wystrzałów z naszey strony wszystko zostawało w spokoyności; dziś przybycie walecznych i pięknych woysk Szwedzkich uspokoiło wszelkie obawy, męstwo mieszkańców zostało ożywione, i zniknęła wszelka wątpliwość względem oczekiwaney od Szwedów pomocy. (*Zuschauer.*)

Poznań, dnia 16 Maja n. s.

Rossyyski Jenerał infanteryi, Hrabia *Langeron*, za dystyngwowanie się w czasie szturmu miasta *Torunia*, naymiłościwiey ozdobiony orderem ś. *Jerzego* drugiey klassy, wielkiego krzyża. — Słyszymy tu opowiadaiących następną anekdotę, która się zdarzyła podczas szturmu wspomnionego miasta: Dnia 14 (2 d. s.) kwietnia, do jednego z przykopów, przez woyska oblegaiące zrobionych, wleciała bomba i upadła pod nogi Półkownika *Połtorackiego*, Szefa półku Naszeburskiego; w bliskości jego znaydowali się wtedy dway Officerowie Pruscy i czterey żołnierze Rossyyscy. Każdy niechybną śmierć dla siebie widział. W teyże chwili grenadyer z półku Naszeburskiego, *Stiepan Afanaśjew*, obiema rękami bierze tę bombę i wyrzuca ją na drugą stronę wału, z przodu przykopów wzniesionego. Bomba upadłszy, pękła, nikomu naymnieyszey nie uczyniwszy szkody. Jenerał *Barklay-de-Tolli*, za uczynioném sobie o tey rzeczy od Jenerała Hrabiego *Langerona*, pod jego dowództwem zostaiącego doniesieniem, wraz na mieyscu, tak odważnego żołnierza nadgrodził znakiem dystynkcyi orderu ś. *Jerzego*. (*P. P.*)

Kopenhaga, dnia 8 Maja n. s.

Imperatorsko-Rossyyski Jenerał Leytnant, Xiąże *Dolhoruki*, który tu z szczególnemi poleceniami kilka tygodni bawił, teraz ztąd na powrót wyjechał. Dnia 5go miał on u Króla audyencyą pożegnania, po którey otrzymał przysłaną sobie od Króla tabakierę z portretem tego Monarchy. Poczem Xiąże pożegnał Królową, Xiążęta i Xiężniczki Królewskiego domu. Dnia jutrzeyszego wyiechał ztąd do *Hamburga*. Kamerher Hrabia *Moltke*, który po przybyciu tu Xięcia *Dołhorukiego*, wysłany został do główney kwatery Imperatora Rossyyskiego, dotąd tam bawi.

Król Szwedzki mianował kawalerem orderu północney gwiazdy Barona *Binder-Kriegelsteina*, Pełnomocnika w interessach Austryackich, zostaiącego przy Dworze Sztokholmskim. (*P. P.*)

Londyn d. 4 Maja n. s.

Podług ostatnich wiadomości główna kwatera Króla Józefa była w *Walladolid*, woyska środkowego w *Cuellar*, a woyska południowego w *Madrycie*. Jednakże ciężkie bagaże Francuzkie z rozkazu Napoleona poszły do *Vittoria*. Na dniu 8mym Marca ie-

szcze znaczny transport pieniędzy, ammunicyi, mundurów, i t. d. oraz 5,000 ludzi z Francyi tam przybyły. Przy opuszczeniu Prowincyi *Leon*, Francuzi zabrali wszelką żywność, albo w niskiey cenie przedali mieszkańcom — Jenerał Włoski *Palombini*, oblegał w Marcu *Castro Urdiales* w *Biskai*, lecz przez Jenerała *Mendizebal*, który z dywizyą *Longa* tam nadciągnął, do ucieczki przymuszony 600 ludzi utracił. Woyska iego naywiększe nadużycia w tamtych stronach popełniały.

Statek ieden z *Porte-Re*, z *Malty* przybyły, który żeglugę swoię w ośmiu dniach odbył, przywiózł wiadomość, że na tey wyspie odkryto spisek, który 4go Czerwca, w dzień urodzin Króla W. *Brytanii*, miał wybuchnąć. *Anglicy* zwykli ten dzień uroczyście obchodzić, tudzież święcić go przez parady i obróty woienne. Żołnierze w tenczas odbieraią żołd podwóyny, i załoga wychodzi z twierdzy na pole dla odbycia woyskowych ćwiczeń. Sprzysiężeni mieli, korzystaiąc z tego momentu, opanować bramy twierdzy. Siedemnaście osób, naczelników spisku, poszło do więzienia, a z liczby 80,000 cudzoziemców, z Francyi i Włoch powiększey części przybyłych i na tey wyspie mieszkaiących, przeszło 40,000 odebrało rozkaz opuszczenia *Malty*. Z tego powodu Rząd przedsięwziął iak naysurowsze środki ostróżności względem wszystkich przybywaiących cudzoziemców. Żaden odtąd na ląd wysiąśdź nie może, i każdy zostaie pod dozorem i odpowiedzią Kapitana okrętu, na którym przypłynął.

Londyn dnia 27 Kwietnia n. s.

List z *Halifax* pod dniem 25 Lutego donosi, co następuie: „Sir. Jerzy *Prevost* udał się do *Montreal*. Jest on od woysk swoich kochany, a boią się go Amerykanie. Jest rzeczą pewną, że Stany zjednoczone znacznie spuściły z tonu, otrzymawszy wiadomość o zupełném zniszczeniu woyska Francuzkiego w *Rossyi*. Rozumiemy, iż teraz nie byłoby rzeczą trudną zbliżyć się z niemi do przyiacielskich układów — Sir. J. B. *Waaren* krąży przy brzegach Ameryki, i zabiera lub niszczy to wszystko, co tylko na drodze swoiey znayduie — W *Flessyndze* stoią fregaty z rozpostartemi żaglami, i w ostatnich dniach przybyło tam kilka liniowych okrętów. Twierdzą, że te fregaty maią się udać na morze, że uzbroienie pozostałych okrętów iest bardzo nikczemne, i że w tych okolicach mało się woyska znayduie. Nie dawno pewny cudzoziemiec, od mieszkańców *Dortrechtu* i przyległych okolić, z propozycyami do Anglii wysłany został. (*Zuschauer.*)

Londyn, dnia 23 kwietnia n. s.

Bill o Katolikach ma bydź niebawnie Izbie niższey przedstawiony. Uwaga Komitetu szczególniey zwrócona była na projektowane wyłączenie Katolików od urzędów, i nakoniec to wyłączenie ma bydź tylko ograniczone urzędem Kanclerza i naywyższego Rządcy w obudwu kraiach, tudzież urzędem Lorda-Namiestnika w *Irlandyi* — Gdy rzecz tę roztrząsano w Izbie niższey, Pan Neuport miał następną mowę:

„Gdyby ten interes w tychże samych okolicznościach, jakie zachodziły podczas ostatniego posiedzenia, był roztrząsanym, zostawiłbym Izbę w tém samém wrażeniu, które na niey mowy przyiaciół moich (PP. *Grattan* i *Plunkett*) sprawiły; lecz tego roku przyczyniły się, niestety, do głównego pytania nowe okoliczności, które odpowiedziały za nadto oczekiwaniu tych, którzy je umyślnie dla własnego zysku zrządzili. Zadawano sobie nadzwyczayną pracę dla przekonania ludu, że interes ten ma wpływ na bezpieczeństwo, a nawet na samę existencyą Religii. Przedmiot tak ważny, nie mógł nie bydź według zdania mego dosyć wcześnie rozstrząśnionym, z tém wszystkiém mniemam, iż Biskupi, jako celnieysi członkowie Kościoła, mogli się byli wstrzymać od tak czynnego uczestnictwa i takich starań w podawaniu Izbie złego wyobrażenia o Katolikach w owey chwili, w którey to główne pytanie ściśle i bezstronnie roztrząsaném bydź miało. Zamiast trzymania się w granicach mądrego umiarkowania, zanoszono nowe i naycięższe skargi na znaczną część mieszkańców tey wyspy, i wystawiano je tak, jak gdyby niepodobieństwem było odpowiedzieć na nie coś gruntownego. Wziąłem sobie przeto za obowiązek, zbijać te okropne potwarze. W reszcie sądzę, że zasługuie na dokładny rozbiór to pytanie: czyli jakowy inny naród może bydź z położenia i szczególnych stosunków w tym względzie do nas niejako podobnym? Zacny móy przyiaciel (P. *Grattan*) przytoczył Węgry; co się zaś mnie tycze, przypominam sobie, że po wystawieniu w tey mierze Szwaycaryi za przykład, mówiono, iż wiele rzeczy, dobrych dla kraiów małych, do większych i ludnieyszych zastosować nie można; ależ Węgry są obszernym i zaludnionym kraiem, liczą one 7 milionów mieszkańców, którzy przed kilku wiekami podzieleni byli na rozmaite sekty. Liczą w nich tyleż Lutrow i Kalwinów, ile jest Katolików, których wiara jest tam panuiącą. Doświadczyły także i Węgry, co to są prawa wyłączaiące; a spustoszenie kraiu długiemi niezgodami, było skutkiem tego doświadczenia. Lutrzy wezwali Turków na pomoc, a kray był nie raz teatrem srogiego zniszczenia. Skoro potém Marya Teressa użyła łagodney polityki, przywróconą została spokoyność. Późniey nieograniczone rozciągnienie praw obywatelskich na wszystkie klassy ludu i sekty, bez różnicy religii, zaprowadziło tak ścisłą jedność i zgodę w tym narodzie, iż Węgrzy byli pierwszymi, którzy pomyślny dali odpór zwycięzkiemu Napoleona orężowi, i którzy mu, gdy w Wiedniu prawa dyktował, powiedzieli, że tu musi bydź kres pysznego jego zawodu. Katolickie zatém Mocarstwo (rzekł daley P. *Neuport*) dało ten przykład tolerancyi, a przecież codziennie prawią nam z krzykiem, iż wiara Katolicka nie przypuszcza żadney tolerancyi dla inney od niey różniącey się wiary. Jednakże nie ma w owym kraju co do praw obywatelskich żadney między Katolikami i Protestantami różnicy; a przytłumienie dawnego roziątrzenia, jednomyślne i prawe czucia ludu, tudzież przywiązanie wszystkich do jedneyże konstytucyi, przypuszczaiącey ich do równego użycia przywileiów i korzyści, są wyraźnym dowodem wyborney polityki. Prawda (rzekł daley Mówca), że to nieograniczone przypuszczenie do praw, nie bez żywego oporu Hierarchii Kościelney nastąpiło; lecz niezmierna większość głosów na Seymie, złożonym przeszło z 900 członków, była za témże przypuszczeniem. Spodziewam się przeto, iż Parlament W. Brytanii i Irlandyi przyymie i naśladować będzie też samą politykę, i że we wszystkie osoby, dla których przeznaczonym jest przepisywać prawa, wpaiać będzie podobną gorliwość o utrzymanie konstytucyi i pomyślności Królestwa. Byłoby to samochcąc zadawać kłamstwo doświadczeniu i wierzyć, że Katolicy nie maią wcale zdrowego rozumu, gdyby się obawiano, iż przy sprawiedliwym i łagodnym systemacie, przestaną bydź tak dobrymi obywatelami, jakimi się okazali nawet w owym czasie, gdzie ich z tylu praw ogołocono. Władza polityczna jest im już przyznana; albowiem przez dane im pozwolenie kupowania dóbr ziemskich, podał im Parlament środki do osiągnienia władzy, a wolność wyboru przyznała wszystkim Katolikom tę władzę. Każdy, który to ostatnie pozwolenie bezstronnie uważa, a porównywa je z tem, którego się Katolicy w tey chwili domagaią, uzna bezsprzecznie, iż, jeżeli kiedy jakie zachodziło niebezpieczeństwo, tedy było ono daleko większem w tenczas, gdy pozwolono tylu Katolikom mieć głos obierczy, aniżeli teraz, gdyby im dozwolono tey małey, pojedyńczey wolności; bydź obranymi. Bo cóżby mogło czterech lub pięciu Katolików, obranych przez Protestantów, zdziałać w Parlamencie w porównaniu z tymi, którychby obrali Katolicy? Jak długo służyłem Rządowi, nie uznawałem za rzecz dobrą wzmiankować o tych prawidłach, których dziś bronię. Byłem w tey mierze tegoż samego zdania, jak

moi urzędowi koledzy; zgadzaliśmy się wszyscy na to, iż jeszcze nie przyszedł czas przyzwoity. Nie mam nic więcey do tego dodadź, jak tylko to, iż jeżeli żądania Katolików dane będą do roztrząśnienia wydziałowi, ja w tenczas wspierać będę wszelkiemi siłami zamiary przyiaciela moiego, oraz przyśpieszać środki dążące do zjednoczenia wszystkich klass poddanych J. K. M., i do zabespieczenia w sposob skuteczny Kościoła Protestantskiego tak, jak ten Kościoł przez prawa exystuie. „

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Do *Kolberga* okręty Angielskie wylądowały broń, działa i ammunicyą.

Częśc milicyi Marchii Elektorskiey stoi w okolicach *Mittenwalde*, *Zossen*, i *Koenigswusterhausen*. W ostatnich dniach maia n. s. pod Potsdamem stał korpus teyże milicyi od 6 do 7000 ludzi.

Xiaże rządzący Brunświcki z *Londynu* do *Berlina* przybył.

Korpus Jenerała *Bülowa* znacznie naprzód postąpił, i podług ostatnich wiadomości, ku końcowi Maja znaydował się w *Herzberg*, na drodze do *Torgau*. W tymże czasie rezerwy batalionów Pruskich przybywały do *Berlina*, a stamtąd natychmiast udawały się do armii.

Dzienniki Angielskie twierdzą, że poselstwo Hrab. *Bernstorf* Posła Duńskiego do *Londynu*, nie otrzymało pomyślnego skutku, z przyczyny, iż żądania Kopenhagskiego dworu zbyt przesadzone były. Domagano się powrócenia wysp zachodniey Indyi, (względem osad Wschodnio-Indyyskich nie masz wcale pytania,) wyspy *Helgoland*, floty, i oprócz tego, pod tytułem wynadgrodzenia, 600,000 funtów szterlingów.

W ostatnich dniach Maja, gdy Rząd w *Berlinie* ogłosił, iż woyskom pod *Baruth*, i *Luckenwalde* stoiącym, dla obrony stolicy, poczyna brakować żywności, obywatele Berlińscy w przeciągu dni czterech wysłali 177 wozow cztero i ośmio-konnych, naładowanych żywnością wszelkiego rodzaiu, przez osoby prywatne darem dla oyczyzny przyniesioną. Takie uczynki okazuią ducha i patryotyzm mieszkańców.

Xiaże *Brunświcki-Oels*, który dnia 18 Maja do *Hamburga* przybył, ma stanąć na czele *czarney Legii*, i innych nad niższą *Elbą* na żołdzie Angielskim zostaiących korpusów. (*Zuschauer.*)

Od pierwszych dni Maja mieszkańcy *Glogowy* cierpią niedostatek żywności. Dnia 3 i 4 t. m. nie można było wcale dostać chleba u piekarzów, lubo i ten, od dawnego iuż czasu, z grubo mieloney mąki i otrębów się składał; wszystkie bowiem młyny w okolicy zniszczone zostały. Codziennie przybywaią do obozu oblegaiących osoby, które albo się skrycie wyniosły z twierdzy, albo od dowodzącego Jenerała *Laplane* pozwolenie wyyścia zyskały.

W Londynie wyszło z druku Poema, pod tytułem, *Oswobodzenie Północy*, albo *Kampania Rossyyska*. Dochód z przedaży poświęcony iest osobom w tey woynie zniszczonym. Autorem Poematu, iest *Sir Robert Boldaris*.

Dzienniki Berlińskie twierdzą, że Xiaże Leopold de *Hesse-Hombourg*, poległy w bitwie pod *Lutzen*, zapatrywał się zawsze, iako na wzór swóy idealny i naygodnieyszy naśladowania, na owego sławnego Hrabiego *Poppenheim*, który niegdyś w roku 1632 poniosł śmierć chwalebną na *Lutzenskich* polach. Młody Xiaże *Hesse-Hombourg*, poległ jak bohatyr, z całą przytomnością umysłu, i niosąc do grobu radość z otrzymanego nad nieprzyiacielem zwycięstwa. Pogrzebiony został na polu chwały, obok wzgórka, z którego oba Monarchowie patrzyli na tę zwycięską woysk swoich walkę.

Gdy ciało Xiążęcia *Kutuzowa* w *Bunzlau* na paradném łożu wystawione było, iedna znakomita Dama włożyła na głowę tego Bohatyra, tak, że tego nikt wprzódy nie postrzegł, wieniec laurowy. (*Le Conserv.*)

Anekdota.

Dnia 11 lipca roku przeszłego, jak wiadomo, pod *Daszkowką*, zaszła bitwa między Francuzami, a korpusem Jenerała *Rajewskiego*. Również wiadomo jest ziomkom naszym, i wieczna w dzieiach woiennych Rossyi pamięć zostanie, jak ten Wódz pełen bohatyrskiego męstwa, kiedy podwakroć bezskutecznie attakowano nieprzyiacielską bateryą, wziąwszy za ręce dwóch swoich synów, w młodym ieszcze wieku, ale iuż za oyczyznę walczących rycerzy, poszedł na czele swego oddziału, i mimo nayzaciętszego oporu zdobył bateryą. Postanowił on siebie samego i obudwóch synów dla oyczyzny poświęcić — Lecz niestety! Los iedney tylko żądał ofiary — Żyie Wódz uwieńczony zwycięstwem, ale iest iuż tylko oycem iednego syna. Drugi, młody rycerz, 18 lat maiący, w środek piersi kulą ugodzony, o godzinie 8mey wieczorem, do dworu *Daszkowki* zaniesiony, zakończył świetny, ale krótki zawód swoiego życia. Przeięty czułością dóbr tych dzierżawca, wystawił na jego grobowcu, wieyski pomnik, piramidę z darniny i białemi ją opasał kamieńmi, a na iednym z tych kamieni bardzo stosowny napis jest wyryty — W teyże potyczce poległ jeszcze młody Kapitan *Bułhakow*. Na jego grobowcu, który leży tuż w pośród pól zbożem zasianych, tenże dzierżawca zasadził drzewo lipowe, na którego korze następuiący wyrył napis: „ Kapi- „ tanowi *Bułhakowu*, który tu walcząc za swobodę „ oyczyzny, w kwiecie dni swoich, poległ dnia 11 „ lipca 1812 roku. „

Cena Targowa Wileńska Produktow żywności od 11 do 16 Maja.

		Rub: Assygn:	Kop:
Beczka Lit: maiąca garcy Lit: 144.	Zyta suchego - - -	24	
	— surowego - - -	20	
	Pszenicy Oziméy - - -	60	
	—— Jarey - - -	48	
	Jęczmienia - - - -	20	
	Owsa - - - - -	16	
	Gryki - - - - - -	16	
	Grochu - - - - -	20	
Pudy.	Miodu prząśnego tłuczonego z woskiem	44	
	Wosku topionego - - -	72	
	Swiec woskowych białych -	128	
	— — — żółtych -	88	
	— Łojowych tu robionych -	15	
Słomy kulowey kopa - - -		9	60
Masła faska 6 garcowa - - -		24	
Soli kuchenney funt litew: - - -			14

Taxa żywności do drobney przedaży od d. 18 do d. 25 maja.

	Rub:	Kop:
Chleba żytniego razowego - funt 1. -		4
— — — śrzedniego - - 1. -		6
— — — pytlowego bułka f. 4. łot: 19 $\frac{3}{4}$		60
— — — — — — f. 3. łot. 2		40
— — — — — — f. 1. łot: 7 $\frac{1}{2}$		20
— pszennego przedniego bułka łot: 25		25
— — — — — — — łot: 15		15 $\frac{1}{4}$
— — — — — — — łot. 7 $\frac{1}{4}$		7 $\frac{1}{2}$
Mąki pszenney pytlowey cienkiey f. 1. - -		14
— — — — śrzedniey f. 1. - -		8
Mięsa wołow: dobrego z dokładką f. 1. - -		22
— — śrzedniego z dokładką f. 1. - -		18
Słoniny świeżey - - - - f. 1. - -		60
— wędzoney - - - f. 1. - -		80
Sadła świeżego - - - - f. 1. - -		60
— wędzonego - - - - f. 1. - -		80
Masła świeżego - - - - f. 1. - -		60
Krup jęczmiennych dartych garniec - -		32
Owsianych - - - - - - -		54
Gryczanych - - - -		40

Kurs monety:

	Rub:	Kop:
Rubeł srebrny - - - -	4	6
Dukat hollenderski - - - -	12	

DODATEK

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney XX. Missyoarzów.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nro 44.

PODRADY.

3 Wileńska Prowiantska Kommifsya wzywa życzących podiąć się dostarczenia do różnych magazynow w Gubernii Wileńskiey prowiantu, mąki żytniey, krup jęczmiennych albo gryczanych i owsa, aby się stawili dla licytacyi, w ciągu teraznieyszego Miesiąca Maja i do połowy następuiącego Miesiąca Czerwca, z dostatecznemi ewikcyami, w mieście Wilnie w Kommifsyi, gdzie ilość, mieysca dostarczeń i warunki objawione będą. Dnia 19 maja 1813 roku.

N. 3024 Siódmey klafsy Pośnikow.

3 Gdy na upłynionych dwóch terminach, w dniach 6tym i 12tym teraznieyszego miesiąca, przeznaczonych na odbycie licytacyi, na dostarczenie do Głównego Pocztamtu Litewskiego, od siedmiuset do ośmiuset sążni drzewa opałowego, nikt się z chcących przyiąć takowe dostarczenie nie stawił: na ostatnim zas terminie, w dniu 16 teraznieyszego miesiąca, choćby się kto i stawił, jednak termin ten stanie się pierwszym; przeto Pocztamt Litewski, przeznaczaiąc na odbycie takowey licytacyi jeszcze dwa terminy, w dniach 27 i 29 teraznieyszego miesiąca, wzywa chcących podiąć się takowego dostarczenia do stawienia się w dniach pomienionych, dla odbycia licytacyi i zawarcia kontraktu, z dostatecznemi ewikcyami.

UWIADOMIENIE.

3 Kommifsya Prowiantska Wileńska, maiąc rachunek z powodu nieakuratnosci w dostarczeniach żywnosci i furażu, podług kontraktow zawartych, w roku 1811, przez byłego zarządzaiącego 6tey klafsy Dembrowskiego, z Marfzałkiem Powiatowym Godaczewskim, Obywatelem Józefem Houwaltem, Pisarzem Powiatu Brasławskiego Stanisławem Hryncewiczem, Komornikiem Franciszkiem Waszlewiczem, z Obywatelami Wileńskiemi Leybą Abramowiczem Abelsonem, Mowszą Josielowiczem Josielsonem, Michelem Abramowiczem Gordonem, wzywa takowych dostarczycielów do ukończenia tego rachunku, aby się stawili do Kommifsyi sami, lub, przysłali od siebie z należytemi Plenipotencyami umocowanych, w przeciągu teraznieyszego miesiąca maja i do dnia 16go następuiącego miesiąca czerwca: ktoby zaś do obrachunku nie stawił się, z tym podług prawa postąpiono będzie. Dnia 15 maja 1813 roku.

Członek 8mey klafsy Litwinow.

OSWIADCZENIA.

3 Oświadczenie w interesie Zgromadzenia XX. Piarow Wileńskich czyni się z takiey okoliczności: JX. Tadeusz Goryszewski Scholar: Piarum Pleban Dukszciański na obligacyyny w należytey formie prawa sporządzony Dokument, pożyczył s. p. W. JP. Karolowi Woysiattowi Dworzaninowi byłego Skarbu Lit: w złocie czerwonych złł: sztuk 200. i w srebrney monecie złł: 800, summa otwartey kredytowana pewności im do czulszey zasłużonego w procentowaniu akkuratnym zmnszała attencyi i w rzetelney utrzymywała go satysfakcyi, tym nie natrętnieyszym wzaiemnie do pozyskania kapitału czyniło kredytora. W samey rzeczy pod życiem obydwóch tych zawsze mocną sprzężonych ufnością osób, nigdy nie dostrzegano naymnieyszego zoboiętnienia się. Z czego biorąc miarę, aczkolwiek nie należałoby wątpić o równie sprawiedliwych sentymentach ich śukcefsorow — Wszakże ponieważ w powszechney teraznieyszey woienney klęsce nieszczęście zdarzyło Zgromadzeniu XX. Piarow Wileń: pomiędzy wielu innemi papierami Dokument zeszłego Karola Woysiatta JX. Goryszewskiemu przedtym służący z całą kapitalną summą i zalegaiącym jednorocznym procentem, posledniey Wileńskiemu Klasztorowi przelany, utracić. Gdyby przez taki wypadek dostaiący się w niewłaściwe ręce tranzakt nie podał okazyi przyznawania się komuś obcemu do summy prawdziwie już Klasztorney, niniejszym Oświadczeniem każdego w ogulności i szczegulności jako Przełożony Zgromadzenia XX. Piarow Wileń: uprzedzaiąc, własną je podpisuię ręką. Datt w Wilnie 1813 Maja 10 dnia.

X Alexander Głogowski S. P:

1 Po długich procefsowych kollejach, między WW. JPP. Stanisławem i Scholastyką z Kuszelewskich Niepokoyczyckiemi teraznieyfzemi Afsesorami Sądu Głł: Lit: Wileń: 2go Departamentu, z jedney, a JWW. Heronimem i Augustą z Ogińskich Tyszkiewiczami Star: Kiermelskiemi, oraz WW. JPP. Antonim i Karoliną z Tyszkiewiczow Chylewskiemi Tytular: Sowietn: z drugiey strony, gdy w Roku 1809 nastąpił projekt pisania się na Kompromis, zefzły Justyn Parfianowicz Oyciec niżey wyrażonych powodowany szczegulną przyiaźnią dla WW. Chylewskich, gdy widział, iż WW. Niepokoyczyccy, chociaż znali aż nadto odpowiedzialną za roszczące się pretensye sytuacyą WW. Chylewskich, wfzakże nie na maiątku Kozlifzkach chcieli mieć oparte zarekognoskować się maiącey summy bespieczeństwo, ale z obcey dostateczney osoby żądali mieć sobie dane zaręczenie, w celu zbliżenia między poróżnionemi pokoiu, wydał skrypt w tytule Obligu WW. Niepokoyczyckim pod datą 1809. Roku Miesiąca Augusta dnia 12 na summy czer: złł: 2625 Talarow 4840 i złł: Pol: 24,209. gr: 22. i ewikcyą na Maiętności swoiey dziedziczney Poniemunie zwaney w Powiecie Wiłkomirskim położoney opisał. Z jakowego Obligu tylko tyle mieli korzystać WW. Niepokoyczyccy, ileby przez wyrok Sądu Kompromifsarskiego w pretensyach swoich do JWW. Tyszkiewiczow i Chylewskich zastosowanych zyskiwali rekognicyi. Czyniąc zadosyć w takim razie zefzły Justyn Parfianowicz Oyciec niżey podpisanych i przyiaźnym skłonnosciom swoim, jakowe miał dla WW. Chylewskich i żądaniu WW. Niepokoyczyckich, zwrócił uwagę i na to, aby w przyszłości nie miał dla siebie niepotrzebnego ambarafsu, i aby Oblig warunkowie wydany nie nosił cechy czystego zawinienia, a przeto nie oddaiąc go do rąk WW. Niepokoyczyckich, wymówił sobie, iż skrypt takowy ma zostać w zakładzie u zeszłego Placyda Trzaskowskiego Czesznika Brasławskiego, do którego i W. Niepokoyczycki miał wnieść posługuiące sobie Obligi i dalsze papiery. W jakowym przedmiocie wydaną została teyże daty własnoręczna afsekuracya przez W. Niepokoyczyckiego. Stało się, iż w tym momencie, gdy się robiła umowa między zeszłym Oycem niżey podpisanych. a W. Niepokoyczyckim, zeszły dopioro Placyd Trzaskowski obecnym nie był, zgodzono się więc obustronnie, aby Oblig takowy w ręku JW. Mikołaia Kościałkowskiego teraz Marszałka Wiłkomirskiego tym czasowie był złożony. który wydał od siebie udzielny rewers, przyimuiąc obowiązek nayrychleyszego oddania do rąk zeszłego Placyda Trzaskowskiego. Taką koleią Oblig wyżey pomieniony przy J.W. Kościałkowskim pozostał, który lubo go wedle Rewersu nie oddał zeszłemu Trzaskowskiemu, dzieło atoli Kompromifsarskie między WW. Niepokoyczyckiemi, JWW. Tyszkiewiczami i WW. Chylewskiemi kontynuowało się, w ciągu którego pilnuiąc się literalnie Kompromifsarze myśli Dokumentu na Sąd Polubowny zawartego, gdy poczynili z Obligu zeszłego Szambelana Parfianowicza na rzecz JWW: Tyfzkiewiczow i Chylewskich detrunkaty, prawie nic zgoła dla WW. Niepokoyczyckich na onym nie pozostało. Po ogłoszeniu którego Dekretu, gdy WW. Niepokoyczyccy nie kontentuiąc się wyrokiem Kompromifsarskim przyszli na Sąd Głny Lit: Wileń: i tam w Roku ominionym 1812 Junii 6 dnia Dekret Sądu Polubownego skafsowanym został, na ówczas zeszły Szambelan Parfianowicz czynił kilkakrotne odezwy do JW. Marszałka Kościałkowskiego, aby Oblig takowy, jako po kafsacie Kompromifsu w skutkach swoich zupełnie upadły i żadnego waloru mieć nie mogący, nazad zwrócił, lecz pomimo naysilnieysze uręczenie, skutku żądaniom swoim nie otrzymał. Następnie gdy Szambelan Parfianowicz żyć zaprzestał, niżey podpisane Sukcefsorki czyniły i przez pisma, i przez wdanie się rozmaitych osób rekwizycye o zwrót takowego Obligu, lecz gdy w odzyskaniu nie są więcey szczęśliwe od zeszłego Oyca, a przeto zapobiegaiąc aby zwłoka czasu nie przyniosła jakichkolwiek dla nich nieprzyiemności. Zapowiadaią przez niniejsze ostrzeżenie, iż wszelkich pism kawencyynych zeszłego Oyca swoiego komukolwiek bądź danych na zawsze wyrzekaią się, one cofaią i odpowiedzialności w żadnym względzie na siebie nie przyymuią. Oblig w dacie 1809 Roku Miesiąca Augusta 12 dnia na summę wyżey pomienioną dla WW. Niepokoyczyckich wydany, jako w skutkach swoich oschły i żadnego waloru niemaiący za nieważny ogłaszaią, i nim o powrot onego przyzwoite przedsięwezmą kroki, aby nikt pod żadnym pretextem, takowego bez znaczenia Skryptu nie nabywał, i żadnych o ony układów nie czynił, ostrzegaią.

R. J. Parfianowiczówny.

1 Excerpt Oświadczenia z Protokułu potocznego Grodzkiego Wileńskiego w dacie niżey wyrazonéy zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileńskiego iest wydan.

Roku tysiąc osmset trzynastego Msca Maia trzydziestego dnia.

Przed Aktami Grodzkiemi Pttu Wileńskiego stawaiąc obecnie Starozakonny Meier Hirszowicz Obyw: Wileń: Oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w wyrazach następnych: Oświadczenie Imieniem Starozakonnego Meiera Hirszowicza obywatela Wileń:, czyni się w tym sposobie: iż oświadczaiący się maiąc Prawem, trzyletnie arędownym w roku tysiąc osmset dziesiątym Januar: dziesiątego dnia, od starozakonnego Hercyka Leybowicza wydanym, na Młyn z mieszkaniem, na kopanicy Zarzecza położone, sobie zawiedzione, z terminem tenuty, w roku tysiąc ośmset dwónastym Januar: dwódziestego czwartego, a kończyć się maiącey w tysiąc osmset piętnastym, tegoż dnia i msca, Gdy w roku tysiąc ośmset dwónastym Februar: szóstego dnia, Starozakonna Leia Hirszowa Witkinsowa Obyw: Wileńska, za dług sobie należny, a Dekretem Grodzkim Wileńskim, na zeszłym Hercyku Leybowiczu, i jego maiątku przysądzony, bez przypozwu oświadczaiącego się, i pozostałego po Hercyku potomstwa, używszy Sędziego Grodzkiego Wileń: W. Jana Józefa Koziełła, bez pomocy Władzy wykonawczey, i pomimo podaney Ceduły w dniu siódmym Februar: zeznaney Intromissyi, gwałtownie w possesyą tradycyiną rzeczony Młyn z mieszkaniem zaięła, a widząc wyż wzmieniona Leia Hirszowa że nie regularnie takowey tradycyi stała się possesorką. Dotąd żadney oświadczaiącemu się Intruzyi nie czyniła. Lecz pod Numerem czterdziestym, przez Kuryera Littgo do za arędowania nieprawnie zaiętego Młynu i mieszkania po Hercyku Leybowiczu Kontrahentow na dzień dwódziesty czwarty Junij idącego tysiąc ośmset trzynastego roku zaprasza, przeto Oświadczaiący się, w skutek trzyletniego sobie służącego Kontraktu (a w Policyi Miasta Wilna złożonego, nim trzyletniey tenuty nie ukończy, obięcia nie raz rzeczonego Młynu z mieszkaniem bez wyroku Sądowego nie dopuści. w tym ninieysze czyni Oświadczenie: u tego Oświadczenia podpis taki: Meier Hirszowicz.

Correctum Jan Justyn Sperski Grodz: Wileń: Regent.

Excerptt Oświadczenia ut supra.

DO DZIERZAWY:

1 Kamienica murowana wespół z placem i ogrodem Angielskim JW. Leopolda Gorskiego Cześzn: W. X Lit: za Ostrą Bramą w mieście Wilnie leżąca, w czasie przeszłey kampanii woienney zruynowana została. Jeśli kto życzy do pewnych lat obiąć do wyerygowania, ma się jawić do W. Przyałgowskiego na Szklanney Ulicy Porudomińskiey zwaney.

OSTRZEZENIA.

2 Niżey na podpisaniu wyrażony będąc trafiony w R. 1812 Julii 2 pazez woyskowych nieprzyiacierskich w piersi i w prawą łopatkę kulą karabinową, gdy z tego postrzału czuiąc dolęgliwość w prawey ręce odmienny widzę charakter ręki moiey, przeto w celu zapobie-

żenia, aby ludzie chciwi, podstępem fabrykacyi bawiący się, maiąc łacnieyszą sposobność odmienny móy charakter imitować, nie przychodzili w czasie po satysfakcyą z fałszowanemi inskrypcyami, że odtąd aż do zupełnego władania dla bespieczeństwa wszelki móy inskrypcyiny na jakąkolwiek bądź summę Dokument, nie inaczey przezemnie wydawanym będzie, jak tylko z świadectwem Pieczętarskim W. Ignacego Czyża Sędziego Oszminń: lub W. Hipolita Wołłka Sędziego Gran: Pttu Nowogr: i z takowym tylko świadectwem a nie inny do opłaty obowiązywać mię będzie, przez ninieyszą publikacyą Publiczność zawiadamiam. Oszmiań: Ziemskiego Sądu Prezydent — Samuel Wołłk.

1 W. Winckiewicz wydał 1812 xbra 11 dnia Oblig na czer: złł: 400 Żydowi Leyzerowi Dylonowi mieszkancowi Nieświskiemu, a Klasztor PP. Benedyktynek Nieświskich przymuszony tegoż W. Winckiewicza w takowey summie zabespieczyć, gdy po zaszłych skargach rozpoczęte w Nieświżu śledztwo i opłata za temi Obligami rezolucyą JW. Mińskiego Woiennego Gubernatora Ihnatijewa wstrzymaną została, przeto, aby nikt na pomienione Obligi pod utratą onych układow żadnych nie czynił, awizacyą potróyną ostrzega. Plenipotent Klaszt. Nieświsk. Benedykt. Józef Dukszyński.

D O N I E S I E N I A:

2 Podaie się do wiaoości dom, iż ktoby znalazł pulares błękitny, z różnemi rachunkami, kwitami familiinemi, notatkami, regestrami, kartkami, także desseniami i formami różnemi; także pudło, w którym znaydowało się 13 kołnierzykow haftowanych na naypięknieyszych muślinach lub batystach, 8 czypkow haftowanych, 2 chustki, iedna białym, druga kolorami haftowane, 1 suknia ostyndyńska gładka cieńka muślinowa, kilka łokci Angielskich bardzo pięknych i ciękich koron w zęby, 20 łokci bruxelskich i francuzkich koron w kilku kawałkach i innych wiele rzeczy; ma się zgłosić do W. Józeffa Przysieckiego Kol: Rege: mieszkaiącago w Domie Justyna Abramowicza pod N. 205. a odbierze przyzwoitą nadgrodę.

1 W tych dniach niewiadomo gdzie się podział małołetni chłopiec syn zagranicznego krawca Johana Liwena po imieniu Daniel maiący lat 9, który nie znaiąc pozycyi miasta, mógł zabłąkawszy się znaleźć u kogokolwiek przytulenie. Zarządzaiący Policyą w Wilnie uprasza, jeżeli u kogo znayduie się pomieniony chłopak, zgłosić się do niego lub prosto do domu Malewskiego za Ostrą Bramą i tém pocieszyć w starości Oyca jego.

1 W Roku 1812 pierwszych dni Junii Oficer Prowiantski Nazaraczow, przy Magazynie Telszewskim będący, do usług swey famili, i W. JP. Bielawskiey, przyiął donoszących córkę, imieniem Katarzynę, maiącą teraz lat 12 i pół, wyieżdżaiąc przed wkraczaiącym nieprzyiacielem, takową dziewczynę z sobą wywiezli i dotąd nie odsyłaią do rodziców, w mieście Telszach mieszkaiących; uprasza się Prześwietne Publicum, aby wiedząc o mieyscu przebywania W JP. Bielawskiey z swą córką i Katarzyną Zakiewiczówną raczyło Rodziców w Telszach będących uwiadomić Telsze dnia 12 Maja 1813.

Nikodem i Agnieszka Zakiewiczowie.

1 Sławetny Parfem Sąmczynski mieszczanin Kowelski zawarłszy szlub z Sławetną Petronellą Samczyńską w mieście Kowlu przed laty ośmnastu, i ta po przemieszkaniu z nim czas niejaki, pomienionego Parfema, od lat już przeszło czternastu opuściła, gdy tenże przez różne wywiadywunia się, i wydanych kommunikacyach do innych Konsystorzow nadto i edyktach w Łuckiey Dyecezyi, gdzieby się pomieniona Petronella znaydowała, dotąd nie może powziąć wiadomości Które jeśliby gdzio znaydowała się, aby wiadomy o niey raczył zawiadomić Łucki Rzymsko-Katolicki Łaciński Konsystorz.

Parfem Sąmczyński.

L I C Y T A C Y A.

2 Uwiadamiam Prześwietną Publiczność, że w Maiętności Kołodno w Powiecie Zawileyskim na trakcie Połockim za Michaliszkami położonym, będą sprzedawać się przez licytacyą dnia czwartego Junii v. s. pozostałe rzeczy po ś. p. Możeyce Pisarzu Ziem: Powiatu Zawileyskiego, to jest: konie wierzchowe i furmankowe, oraz zrzebce, karyta, kocz, drążki, bryczki, srybro stołowe, garderoba: futra, zegarki, broń: fuzye, pistolety, szabla Turecka, łuk, Antyk z sahaydakiem i strzałami ect. ect. na rzecz pozostałych sukcessorow małoletnich. Życzący to kupować, na dzień determinowany 4 Junii zjadą do Dworu Kołodna.

Możeyko Stta Eysz: Pttu.

Od dnia 1 zbliżaiącego się miesiąca Lipca, odnawia się prenumerata półroczna, na Gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbieraiących na Prowincyi przez Pocztę, i będzie przyymowana w Wilnie, w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego, a na prowincyach we wszyskich Kantorach i Expedycyach Pocztowych: płaci się na półrocze srebrem rubli siedm: kwartałowie przyymowana nie będzie. Życzący mieć tę Gazetę, raczą się wcześnie zgłosić do mieysc wskazanych, aby nie doznali przerwy w ciągłem odbieraniu Numerow.